

Nawrot, Dariusz

"Wschdniopruskie kampanie Napoleona. Wielka Armia i wojska polskie w 1807 roku. Historia. Tradycja. Legendy", Janusz Jasiński, Sławomir Skowronek, Olsztyn 2007 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 4, 517-520

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(było tak na pewno w przypadku burmistrzów), a jak często drogą zdobywania doświadczeń? Odpowiedzi na te kwestie, często niemożliwe do rozwiązania ze względu na stan zachowania źródeł, znacząco poszerzyłyby naszą wiedzę o wielkich miastach pruskich.

Na zakończenie konieczne jest zwrócenie uwagi na niewłaściwe skracanie tytułów cytowanych prac, np. Franza Buchholza⁷ czy Alojzego Szorca⁸, w przypisie podano pełny zapis.

Jerzy Kielbik (Olsztyn)

Janusz Jasiński, Sławomir Skowronek, *Wschodniopruskie kampanie Napoleona. Wielka Armia i wojska polskie w 1807 roku. Historia. Tradycja. Legendy*, Wydawnictwo Littera, Olsztyn 2007, ss. 308.

Dwusetlecie kampanii Napoleona zaowocowało licznymi publikacjami odnoszącymi się do wydarzeń z 1806 i 1807 r. Jedną z nich jest praca Janusza Jasińskiego i Sławomira Skowronka opisująca wydarzenia 1807 r. na terenie Prus Wschodnich. Jest to książka tym cenniejsza, że nie ma zbyt wielu prac polskich historyków opisujących ten fragment wojen napoleońskich, który rozegrał się na Warmii i Mazurach. W tym kontekście warto wspomnieć o publikacjach Andrzeja Nieuważnego i Tomasza Strzeżka, ale również o autorach recenzowanej książki, którzy swoją znajomość tematu zaprezentowali już we wcześniejszych opracowaniach. Wprawdzie wojna Napoleona z Prusami i Rosją ma bogatą literaturę światową, w tym niemiecką, ale – jak podkreślają autorzy – dla historiografii pruskiej kampania 1806/1807 r. to „wojna nieszczęśliwa” (s. 6), kojarzona z haniebnymi klęskami wspaniałej armii fryderycjańskiej pod Jeną i Auerstaedt oraz okrojeniem w wyniku pokoju w Tylży państwa pruskiego, m.in. o ziemie, z których powstało Księstwo Warszawskie. Był to załazek niepodległej Polski, poprzez który Napoleon umiędzynarodowił sprawę polską, pogrzebaną po trzecim rozbiorze. Dlatego kampania 1806/1807 r. dla polskich historyków to wojna zwycięska, w której u boku cesarza Francuzów walczyli żołnierze polscy z ziem wszystkich trzech zaborów. W tej wojnie bili się już nie za wolność „waszą” na obcej ziemi, jak w okresie legionowym, ale o własną ojczyznę – pod Poznaniem, Warszawą, a także na Pomorzu i w Prusach Wschodnich.

Podstawą napisania pracy była bogata literatura polska, francuska i niemiecka. Uzupełniają ją źródła drukowane, w tym pamiętniki, prasa oraz dokumenty archiwalne z Archiwum Państwowego w Olsztynie, Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie oraz archiwów pomniejszych, m.in. kronika z archiwum parafii w Skolitach. Szkoda, że autorzy nie sięgnęli do większej liczby pamiętników uczestników wojny, zarówno z szeregów wojsk napoleońskich, jak i sprzymierzonych. Warto też było poza klasycznymi pracami o działaniach militarnych w kampanii 1806/1807 r., jak dzieło E. Hoepfnera czy L. F. Petre, wykorzystać nowsze publikacje, np. P. Garniera, *Étude sur 1807. Manoeuvre d'Eylau et de Friedland*. Brak też w bibliografii pracy M. Kukiela (*Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej*, Poznań 1912), z której niewątpliwie autorzy korzystali.

Praca składa się z jedenastu rozdziałów. Pierwszy poświęcony został zimowemu szlakowi bojowemu Napoleona na Warmii od 31 stycznia 1807 r., kiedy cesarz Francuzów zatrzymał się w Wielbarku, dołączając do oddziałów Wielkiej Armii, przeciwko którym ruszyła ofensywa ro-

⁷ F. Buchholz, *Braunsberg im Wandel der Jahrhunderte. Festschrift zum 650-jährigen Stadtjubiläum am 23. und 24. Juni 1934*, Braunsberg 1934.

⁸ A. Szorc, *Dominium warmińskie 1243–1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Olsztyn 1990.

syjskich sił Leontija Bennigsen, do 18 lutego 1807 r., czyli pobytu cesarza w Górowie Iławeckim, gdzie zatrzymał się, wracając z pola krwawej bitwy pod Pruską Iławką, po której do wiosny zawieszono wielkie operacje wojenne. Sprawny opis działań militarnych tego okresu, walk pod Pasymiem, Olsztynem, Barkwedą, Jonkowem, Włodowem, Dwórnem uzupełniają wtrącenia autorów na temat miejsc związanych bezpośrednio z pobytom Napoleona w Prusach Wschodnich. Szczegółowy opis noclegów cesarza i późniejszych dziejów tych miejscowości, w tym relacje z uroczystości w 2007 r. (np. s. 13, 20, 21, 45), czyni z tych partii książki przewodnik po szlaku napoleońskim na Warmii i Mazurach. Fragmenty te mogą jednak zakłócać odbiór głównego nurtu rozważań dotyczących lutowych działań wojennych, z wartościowym i kluczowym dla tego rozdziału przedstawieniem bitwy pod Pruską Iławką. Szkoda, że przyjęta przez autorów formuła popularnonaukowa pozbawiła pracę przypisów. Może warto było także w kolejnych rozdziałach wyraźnie oddzielić część historyczno-militarną od części popularyzatorskiej, spełniającej również rolę przewodnika. Skoro jednak autorzy przyjęli taką formułę przedstawienia kampanii wschodniopruskiej z 1807 r., należało amatorom historii, którzy niewątpliwie sięgną po tę interesującą książkę, przypomnieć choć w krótkim zarysie wydarzenia z 1806 r., które poprzedziły wkroczenie Napoleona na interesujący nas obszar. Nie trzeba byłoby wtedy w końcowej partii pracy wracać do przedstawienia działań wojsk napoleońskich z grudnia 1806 r. i z początku 1807 r., jak bój pod Działdowem czy bitwy pod Morągiem i walk w Braniewie.

Kolejny rozdział pracy poświęcony jest pobytowi Napoleona w Ostródzie. Autorzy szczegółowo przedstawili codzienne, bardzo intensywne działania cesarza, uzupełniając opis fragmentami korespondencji Napoleona, a także publikowanym przez „Gazetę Poznańską” 65. Biuletynem Wielkiej Armii. Zaprezentowali życie codzienne na kwaterze na zamku w Ostródzie, ale zwrócili też uwagę na koszty, jakie ponosiła miejscowa ludność, narażona na pobyt tak wielkiej liczby żołnierzy. Przy tej okazji w podrozdziale: *Pamiętki napoleońskie w sztuce* szczegółowo przedstawili historię obrazu *Napoleon używa łask mieszkańcom Ostródy* (s. 63).

Rozdział trzeci poświęcony jest pobytowi Napoleona w Kamieńcu Suskim. Znajdziemy tu zarówno historię rezydencji rodu zu Dohna-Schlobitten, jak i szczegółowy opis nowej kwatery cesarskiej oraz działań Napoleona koncentrujących się na przygotowaniu Wielkiej Armii do kampanii wiosenno-letniej. Autorzy omówili także działania polityczne cesarza, w tym aktywną działalność dyplomatyczną, mającą odciągnąć Prusy od Rosji, utrzymać neutralność Austrii i zawiązać przymierze przeciwko Aleksandrowi I z Turcją i Persją. W rozdziale tym opisano także wydarzenia związane z romansiem Napoleona z Marią Walewską. Autorzy przedstawiają jej pobyt w Kamieńcu Suskim i związane z tym legendy.

Rozdział czwarty poświęcony jest czerwowym działaniom wojennym rozpoczętym kolejną ofensywą armii rosyjskiej i oddziałów pruskich pod wodzą głównodowodzącego Leontija Bennigsen. Autorzy dają szczegółowy opis nieudanej ofensywy, a następnie niezwykle starannie przedstawiają operacje Wielkiej Armii, które pozwoliły przejąć inicjatywę Napoleonowi i doprowadzić do decydujących starć pod Lidzbarkiem Warmińskim (w tym interesująca ocena bitwy) i wspaniałego zwycięstwa cesarza i jego żołnierzy pod Frydlandem 14 czerwca 1807 r. Rozdział kończy prezentacja pościgu za pobitą armią rosyjską, który doprowadził Wielką Armię do granicy Rosji.

Rozdział piąty przedstawia końcowy akord kampanii, czyli rokowania pokojowe w Tylży. Omówiono w nim nie tylko polityczne aspekty rokowań francusko-rosyjsko-pruskich, ale również codzienność w miasteczku nad Niemnem, które stało się kwaterą dwóch cesarzy i miejscem zawarcia przymierza między Napoleonem i Aleksandrem.

Kolejne dwa rozdziały autorzy poświęcili polskim aspektom kampanii 1807 r. na obszarze Prus Wschodnich. Rozdział szósty zawiera opis działań dywizji gen. Jana Henryka Dąbrowskiego,

która od Kwidzyna maszerowała na Frydland i zapisała tam chwalebą kartę w ostatecznym zwycięstwie Napoleona w 1807 r.

Rozdział siódmy służy zaprezentowaniu działań korpusu obserwacyjnego pod dowództwem gen. Józefa Zajączka na Mazurach. Opisano jego działania w powiecie nidzickim i szczycieńskim, w których Polacy dzielnie stawiali do walki z oddziałami kozackimi atamana Matwieja Płatowa, a następnie przemarsz korpusu przez Warmię i Mazury w kierunku granicy Rosji, czyli ku oczekującym wkroczenia wojsk Napoleona ziemiom litewskim. Te fragmenty pracy wzbogacają liczne cytaty z pamiętników polskich uczestników walk w kampanii 1807 r. Wątpliwości budzi jedynie zbyt wyidealizowany opis relacji między mieszkańcami Prus Wschodnich i żołnierzami polskimi. W czasie działań wojennych grabili wszyscy i nawet oddziały pruskie nie oszczędzały poddanych Fryderyka Wilhelma III. Niewątpliwie żołnierze z oddziałów Dąbrowskiego i Zajączka unikały zbędnego okrucieństwa wobec cywili, czym nie zawsze mogli się poszczycić żołnierze francuscy i rosyjscy.

W rozdziale ósmym autorzy powracają do początku kampanii, opisując trzy epizody z walk na obszarze Warmii i Mazur, bój między oddziałami marszałka Ney'a i Prusakami w Działdowie 25 grudnia 1806 r., który – jak podkreślają autorzy – jest faktycznym początkiem kampanii Napoleona w Prusach Wschodnich. Następnie przedstawili bitwę pod Morągiem 25 stycznia 1807 r. między oddziałami marszałka Bernadotte'a a jednostkami armii rosyjskiej Benningsena, rozpoczynającego ofensywę styczniową w kierunku Wisły. Rozdział ten kończy opis walk w Braniewie 26 lutego 1807 r., związanych z próbą podjęcia przez Rosjan działań ofensywnych po bitwie pod Pruską Hawką. Wydaje się, że korzystniejsze byłoby umieszczenie opisu tych walk we właściwych, początkowych partiach książki.

Rozdział dziewiąty ma za zadanie przybliżenie nieznanemu szerszemu gronu miłośników historii epizodów z pobytu Napoleona na Warmii i Mazurach, a dotyczy zainteresowania cesarza Francuzów, a w młodości znakomitego ucznia Laplace'a, postacią wielkiego astronoma Mikołaja Kopernika. Autorzy omawiają działania, jakie prowadził oficer francuski Gerard Gley, a rozdział uzupełnia relacja Francuza z poszukiwań grobu Kopernika.

Rozdział dziesiąty *Varia*, to trzy eseje na tematy związane z opisywanym przez autorów okresem historii Warmii i Mazur. Pierwszy zawiera przedstawienie losów polskiego legionisty i oficera w sztabie dywizji dragonów generała Milhauda, Józefa Jurkiewicza, który bardzo krótko cieszył się z powrotu z ziemi włoskiej do ojczyzny, zginął bowiem już na początku walk w potyczce z Rosjanami pod Olsztynem, na polach pomiędzy Bartągiem a Jarotami. Drugi, to opis pobytu żołnierzy Wielkiej Armii w Olsztynie i kosztów, jakie mieszkańcom miasta przyniosły działania wojenne. Trzeci esej dotyczy dziejów pomnika upamiętniającego śmierć rosyjskiego generała Reinholda von Anrep w bitwie pod Morągiem.

Opis wydarzeń na Warmii i Mazurach w czasie wojny 1807 r. autorzy uzupełnili o ostatni, jedenasty, rozdział zawierający przypomnienie przechowywanych przez lokalną społeczność legend i opowieści związanych z tymi wydarzeniami. Jest to odwołanie się do – jak sami to określają – „lokalnej napoleońskiej świadomości historycznej”. Rozdział zawiera także opowieści o innych wydarzeniach związanych z pobytami Napoleona w miastach i wsiach Prus Wschodnich, jak próba zamachu na Napoleona w Olsztynie, o dębce cesarza w Barkwedzie czy naprawieniu przez władzę Francuzów krzywd, jakich z rąk jego żołnierzy doznała gospodyni proboszcza w Jonkowie. Książkę kończy zwięzłe przypomnienie uroczystości napoleońskich, jakie odbyły się na Warmii i Mazurach w 2007 r., w dwusetletnią rocznicę opisywanych wydarzeń.

Autorzy nie ustrzegli się drobnych pomyłek. Hugues Bernard Maret to nie sekretarz (s. 158), a jeden z najbliższych współpracowników Napoleona, sekretarz stanu, później książę Bassano. Le-

gia Północna, jak wynika z przytoczonego przez autorów cytatu z pracy Gabriela Zycha (s. 192), nie wchodziła w skład korpusu gen. Zajączka, ale znajdowała się w dywizji gen. Ménarda, walcząc w X Korpusie Wielkiej Armii pod Gdańskiem, zaś bataliony Legii wcielono do pułków Księstwa Warszawskiego zarządzeniem z 13 lutego 1808 r. „Pikierzy” z 1. pułku jazdy to nie piechurzy uzbrojeni w piki, jak wyjaśniają to autorzy (s. 186), ale oddziały kawalerii na pikiecie.

Warto zaznaczyć, że wszystkie partie książki uzupełniają mapy i ilustracje odnoszące się do opisywanych wydarzeń, co ma istotne znaczenie przy przedstawianiu ruchów wojsk i przebiegu omawianych bitew. Do książki dołączono również cztery mapy przedstawiające szlak bojowy Napoleona w Prusach Wschodnich w kampanii zimowej i wiosennej 1807 r. oraz trasy przemarszu przez Warmię i Mazury oddziałów generałów Dąbrowskiego i Zajączka. Dobrze dobrany materiał ilustracyjny czyni żywszymi opisywane miejsca. Pomocne dla czytelników są również zamieszczone na końcu pracy indeksy – osób i miejscowości.

Dzięki pracy Janusza Jasińskiego i Sławomira Skowronka otrzymaliśmy książkę, po którą mogą sięgnąć bardzo różni czytelnicy. Amator historii wojskowości znajdzie w niej szczegółowy opis walk kampanii 1807 r. na obszarze Prus Wschodnich, z bardzo interesującym przedstawieniem głównych bitew rozegranych w jej trakcie. Miłośnik dziejów Warmii i Mazur odnajdzie w niej relacje z wielu interesujących wydarzeń z przeszłości tej ziemi, a dla amatorów wędrówek szlakami przeszłości książka będzie przewodnikiem, dzięki któremu będzie mógł dotrzeć do wielu interesujących miejsc, nie przegapiając wartych obejrzenia, a czasem i chwili zadumy świadectw bogatej historii Warmii i Mazur. Między innymi z tych powodów książka Jasińskiego i Skowronka jest wartościowym wkładem w uczenie dwusetlecia kampanii 1806 i 1807 r. na ziemiach polskich.

Dariusz Nawrot (Katowice)

Janusz Jasiński, Michał Kajka 1858–1940. Życie – spuścizna literacka – rodzina – polemiki – wiersze, Elk 2008, ss. 176.

Nie pierwszy raz Janusz Jasiński zajął się biografią i twórczością literacką mazurskiego poety Michała Kajki. Dwukrotnie wraz z Tadeuszem Orackim wydał jego wiersze: w 1958 r. *Zebrałem snop plonu...* i w 1982 r. *Z duchowej mej niwy...*, wiele też razy podejmował temat świadomości narodowej Michała Kajki. Tym razem w oddzielnej książce omówił jeszcze raz ważne wydarzenia z życia „Dumaca z Ogródka”, wzbogacając je o nieznanne szczegóły z okresu plebiscytu i lat międzywojnia, oddzielnie wyeksponował związki poety ze Szczytnem, które to miasto Kajka wielokrotnie odwiedzał i uczestniczył w ważnych spotkaniach miejscowych Polaków, a kierownictwo ruchu polskiego pragnęło mu powierzyć prowadzenie miejscowej świetlicy. Jasiński przedstawił osobliwe losy spuścizny literackiej poety, ujawnił po raz pierwszy perypetie związane ze zgromadzeniem tego, co pozostawił autor wiersza *Tęskność za ojczystą mową*. Wiele starań w tym zakresie podejmowała niestrudzona Emilia Sukertowa-Biedrawina jako kierowniczka Instytutu Mazurskiego w Olsztynie i wydawczyni wierszy poety jeszcze w 1927 r. (*Pieśni mazurskie*). Jasiński przedstawił komplikacje związane z tą spuścizną spowodowane przez Olgę Parysową z ówczesnego Okręgowego Oddziału Polskiego Związku Zachodniego w Białymstoku, która zdołała w 1945 r. przejąć od Augusty Kaczyny rękopisy i książki poety. Znalazły się one w Krakowie, Białymstoku i w Olsztynie. Jasiński, jako bliski współpracownik Emilii Sukertowej-Biedrawiny, ukazał kulisy tamtych zabiegów. Interesujące są również koleje życia rodziny Kajki, w tym jego syna Adolfa, który po opuszczeniu kraju utrzymywał korespondencyjne kontakty z autorem tylko co wydanego